

Voisé, Waldemar

"Die Matrikel der Universität Basel", Hans Georg Wackernagel, Basel 1956 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 4/1, 210-212

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Frycza Modrzewskiego nauka o państwie i prawie, Warszawa 1956, s. 288 i n. oraz ilustracja po s. 16).

Te kilka drobnych braków wynikłych z przyczyn natury „technicznej” (głównie nieznamomości literatury polskiej, w tym zakresie dość obfitej) nie zmienia, rzecz jasna, ogólnej opinii o całości wydawnictwa, które reprezentuje niezwykle wysoki poziom naukowy. *Korespondencja Amerbachów* jest dziełem fundamentalnym z zakresu historii kultury europejskiego Renesansu.

Waldemar Voiśé

Hans Georg Wackernagel, *Die Matrikel der Universität Basel*, Verlag der Universitätsbibliothek, Bd. I (1460—1829), Basel 1951 s. XIV + 466; Bd. II (1532/3 — 1600/1) — unter Mitarbeit von Marc Sieber und Hans Sutter, Basel 1956, s. XXVI + 634.

Ukazanie się przed ośmiu laty pierwszego, a przed trzema drugiego tomu metryki uniwersytetu bazylejskiego spotkało się z żywym oddźwiękiem. Trudno się temu dziwić, zważywszy duże znaczenie tego typu wydawnictw dla historyków kultury. Dotychczas głównie uniwersytety niemieckie poszczycić się mogą szczególnie obfitą ilością opublikowanych drukiem metryk, podczas gdy znacznie skromniej przedstawia się dorobek nauki francuskiej, włoskiej i szwajcarskiej w tym zakresie.

Uczelní bazylejscy od dawna starali się uporządkować i uprzystępníć materiał zawarty w metryce swej rodzimej uczelni. U schyłku XIX w. Fritz Weiss-Frey sporządził katalog alfabetyczny metryki do roku 1763 a w latach trzydziestych Rudolf Bernouilli opracował większość materiału do roku 1920. Obecnie, w związku ze zbliżaniem się pięćsetnej rocznicy założenia Uniwersytetu, prace nad wydawnictwem metryki podjął paleograf i historyk kultury H. G. Wackernagel.

Dwa tomy wydawnictwa obrazują półtorawiekową niemal działalność uczelni, przerwana tylko na kilka lat (1529—1531) skutkiem zaburzeń związanych z ruchami reformacyjnymi. Wydawca ugrupował studentów według kolejności wpisywania się ich podczas kadencji poszczególnych rektorów, nie przeprowadzając dyferencjacji według fakultetów, osiągniętych stopni naukowych itp.

Już pobeżny rzut oka wykazuje, że zaraz w pierwszym dziesiątku lat swego istnienia ośrodek bazylejski ściągnął blisko półtora tysiąca słuchaczy. Potem jednak liczba ta spadła gwałtownie niemal o jedną trzecią, co wiąże się niewątpliwie także z powstaniem nowych uniwersytetów środkowo-europejskich. Okazuje się poza tym, że wielu studentów gościło w Bazylei przełotnie: bądź przybywali z innych miast, bądź też przenosili się gdzie indziej.

W drugiej połowie XVI w. przez uczelnię przewinęło się 5534 studentów, przy czym jedynie 70 nie wpisało się — jak wykazały bliższe badania — do metryki rektorskiej.

Wydawcy starali się zidentyfikować studentów i podać podstawowe informacje bio- i bibliograficzne o większości postaci związanych kiedykolwiek z uniwersytetem. Cel ten osiągnięty został jedynie częściowo, głównie zaś w tych przypadkach, gdy studenci przeszli przez inne uniwersytety, których

metryki zostały już opracowane. Pomocne były tu też prace innych uczonych: studentów włoskich pomogły zidentyfikować prace D. Cantimorigo, polskich S. Kota, itd.

Już jednak recenzent pierwszego tomu, S. Stelling-Michaud („Schweizerische Zeitschrift für Geschichte“, Zürich 1951, s. 635 i n.) zwrócił uwagę na szereg luk w tym zakresie. W obszernym omówieniu pt. *Les étudiants français de Bâle* Mlle E. Droz ukazała istotne błędy dotyczące studentów francuskich („Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance“, Genève 1958, t. II, s. 111 i n.), stawiając pytanie, czy nie byłoby lepiej ograniczyć się do prawidłowego odczytania nazwisk i nazw miejscowości, pozostawiając specjalistom troskę o identyfikację osób. Mimo że autorka podała kilkadziesiąt nazwisk wadliwie „rozszyfrowanych“ przez wydawcę, jej minimalistyczny postulat nie wydaje się słuszny. Przede wszystkim dlatego, że jednak większość studentów rekrutujących się z różnych krajów została zidentyfikowana na ogół trafnie, a błędy przy opracowaniu Francuzów — wynikił głównie z uwagi na trudności związane z pisownią nazwisk — stanowią przykład wyjątkowo skrajny.

O chęci przewyciężenia trudności wiążących się z opracowaniem narastającej ilości materiału świadczy nie tylko fakt zaangażowania współpracowników pomocnych przy opracowaniu tomu drugiego, lecz także i to, że np. wykaz wykorzystanych źródeł i literatury pomocniczej w drugim tomie jest czterokrotnie większy aniżeli w tomie pierwszym.

Co się tyczy Poloników, to — jak już wiemy — prace Stanisława Kota (*Polen in Basel...* w „Basler Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde“ 1942 oraz *Basel und Polen* w „Zeitschrift für schweizerische Geschichte“ 1950) ułatwiły prace wydawcy w decydującej mierze. A rzecz nie była małej wagi, zważywszy fakt, że napływ Polaków do Bazylei datuje się jeszcze od czasów sprzed założenia uniwersytetu, kiedy to na sobór bazylejski (1433) przybyła delegacja uniwersytetu krakowskiego z rektorem Tomaszem Strzępińskim na czele. Potem zjeżdżali tu studenci-Polacy aż do czasów wojny trzydziestoletniej, przy czym najliczniej reprezentowane były na przełomie XVI i XVII w. rodziny arystokratyczne i kalwińskie. Pojawiają się zwłaszcza nazwiska takie jak Potocki, Radziwiłł, Firley, Proński, Ossoliński, Gorajski, Polanowski, Broniewski, Makowiecki i in.

Za podstawę „przydzielenia” osób do grup narodowościowych przyjął wydawca brzmienie wpisu. Choć więc w indeksie osobowym pod hasłem „Polen“ znaleźć można wielu Polaków, to jednak ilość ich jest faktycznie znacznie większa. Wpisujący się studenci często podawali bowiem jako miejsce swego pochodzenia nie nazwę państwa, lecz rodzinnej prowincji lub miasta. Obok więc określeń takich jak *Francus*, *Germanus*, czy *Danus* spotykamy częściej takie jak np. *Rhetus*, *Antverpianus*, *Dresdensis* itp. W ten sposób obok określenia *Polonus* znajdujemy *Lituanus*, *Silesius* czy *Pomeranus*. Nie w tajemniczony czytelnik nie zawsze będzie np. wiedział, że *Generosus Johannes Snumyn*, *Lituanus*, *Palatinides Novogrodensis*, *capitaneus Braslaviensis* (t. II, s. 384) to Skumin-Tyszkiewicz, którego ojciec, wojewoda nowogrodzki wpisał się 30 lat wcześniej na tenże uniwersytet jako *Fridericus Skumin Lituanus* (t. II, s. 129). Podobnie i Jan Abramowicz wpisuje się jak *Lituanus* (t. II, s. 392), a należy do bogatej szlachty Słupецki figuruje w metryce jako *Słupецzki de Konari* (t. II, s. 418).

Tak więc wydane tomy metryki uniwersytetu bazylejskiego spełniają pozytywną rolę wszystkich wydawnictw tego rodzaju: pozwalają na wstępną orientację w olbrzymim materiale źródłowym i ułatwiają — w mniejszym lub większym stopniu — identyfikację wielu osób związanych z historią kultury europejskiej.

Dalsze studia w tym zakresie wprowadzą bez wątpienia — co już jest wiadoczną — szereg niezbędnych korektur i uzupełnień, dzięki którym dalsze wydania tej metryki będą coraz bardziej kompletne i precyzyjne.

Waldemar Voisé

A. M. Lebiediew, *Oczerki po istorii geografii w Rossii XVIII w. (1725—1800)*, Izdat. A. N. SSSR, Moskwa 1957, s. 272.

Praca Lebiediewa, która ma za zadanie „oświetlić (nieco szczegółowiej) rosyjskie badania i odkrycia na oceanach: Lodowatym Północnym i Spokojnym“ (s. 4) rozpatruje rozwój geografii w Rosji w latach 1725—1800, to jest w okresie, w którym po reformach Piotra Wielkiego ze szczególną intensywnością wzrastała gospodarcza i polityczna potęga tego kraju, a wraz z nią następował szybki rozwój nauki. W okresie tym oprócz wielu pomniejszych wypraw zostały podjęte tak doniosłe dla geografii przedsięwzięcia jak Druga Kamczacka Ekspedycja (1733—1743), tzw. Ekspedycje Akademicka (1768—1774) jak też ekspedycja J. J. Billingsa i G. A. Sarczewa (1785—1793). Ich rezultatem było odkrycie Wysp Aleuckich, Alaski i północno-zachodniej części Ameryki oraz wzbogacenie wiedzy o północnej części Rosji europejskiej, wodach arktycznych i Syberii. Na tenże okres przypada również powstanie Petersbuskiej Akademii Nauk (1725) — kierowniczego ośrodka badań geograficznych, jak też działalność wielu wybitnych uczonych: M. W. Łomonosowa, W. N. Tatischezewa, J. K. Klimowa, F. J. Sojmonowa, P. J. Ryczkowa — autora „Orenburskiej topografii“, badaczy Kamczatki — C. P. Kraszennikowa i G. W. Stallera, badacza Syberii G. F. Millera oraz organizatorów i uczestników naukowych ekspedycji, akademików: P. S. Palasa, I. I. Lepiechina, N. A. Ozereckowskiego, W. F. Zyjewa i innych.

Autor zwraca jednak uwagę nie tylko na zasługi najwybitniejszych badaczy ówczesnego okresu, ale rozpatruje rozwój geografii w swym całości, to jest zarówno instytucjonalny rozwój nauki, wyrazem którego było wspomniane powstanie i rozwój Akademii oraz pojawienie się periodycznej literatury geograficznej, jak też coraz częściej ukazujące się monografie całych regionów lub prace poświęcone szczegółowemu problemom geograficznym.

Praca Lebiediewa składa się z dwu części. W pierwszej, stanowiącej „krótki przegląd najważniejszych kierunków w rozwoju geografii“ dana jest charakterystyka odkryć i badań geograficznych na tle warunków społeczno-politycznych ówczesnej Rosji. W części drugiej przedstawione zostały kolejno odkrycia i badania na Oceanie Lodowatym Północnym, Oceanie Spokojnym oraz na przyległych do nich terytoriach, a mianowicie na: Wyspach Aleuckich, Alasce, północno-zachodnich wybrzeżach Ameryki, Wyspach Kurylskich i Arktyce. W zakończeniu omówione zostały ówczesne kartograficzne przedstawienia północno-wschodniej części Rosji i północno-zachodniej Ameryki.